

Sygnatura akt VI Ka 506/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **24 października 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepusa (spr.)

SSO Kazimierz Cieślowski

Protokolant Natalia Skalik-Paś

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r.

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

sprawy **J. S. syna J. i M.,**

ur. (...) w miejscowości R.

oskarżonego z art. 276 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 3 kwietnia 2014 r. sygnatura akt III K 695/13

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych).

Sygnatura VI Ka 506/14

UZASADNIENIE

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego. Zarzucił on wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie przepisu art. 276 kk, polegającą na przyjęciu przez sąd tezy, iż zachowanie oskarżonego J. S. odpowiadało treści znamienia czasownikowego pojęcia „ukrywa”, a tym samym wypełniło znamiona strony przedmiotowej czynu zabronionego stypizowanego w art. 276 kk, w sytuacji, gdy posiadał on przedmiotowy dokument i jedynie odmówił jego wydania. W oparciu o podniesiony zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez niewinnienie oskarżonego J. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego opisanego w pkt I sentencji wyroku.

Apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd rejonowy nie były kwestionowane we wniesionym środku odwoławczym. Wynika z nich, że w dniu 11.09.2012r. wydana została decyzja

administracyjna w przedmiocie zatrzymania oskarżonemu J. S. dokumentu prawa jazdy kategorii A, B, B+E, C+E, D i D+E, nr (...), wydanego przez Prezydenta Miasta G. z dnia 11.08.2005r. (k.2). W następstwie wydania decyzji wezwano oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy. Oskarżony oświadczył, że dokumentu nie zwróci (k. 4-5). W oparciu o poczynione ustalenia sąd rejonowy przyjął, że oskarżony ukrywał dokument, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, czym wyczerpał ustawowe znamiona występkę z art. 276 kk. obrońca kwestionuje ocenę prawną zachowania oskarżonego dokonaną przez sąd pierwszej instancji, wywodząc, iż zachowanie oskarżonego nie odpowiadało treści znamienia czasownikowego zwrotu „ukrywa”, a tym samym nie wypełniło znamion strony przedmiotowej czynu z art. 276 kk. Na poparcie swej tezy autor apelacji przywołał słownikową definicję wyrazu „ukrywać”, według której słowo to oznacza „umieścić coś w miejscu niewidocznym, zasłoniętym, schować, zataić coś przed kimś” (M. Szymczak (red.): Słownik języka polskiego, Warszawa 1981, t. III, s. 592). Zauważyć należy, że odmawiając wydania dokumentu, oskarżony nie wskazał miejsca jego przechowywania, nie ujawnił przecież czy ma go przy sobie, w domu, czy też w innym miejscu. Należało zatem uznać, że oskarżony zataił przed uprawnionym organem miejsca rzeczywistego przechowywania dokumentu, czyli „ukrywał” go również w słownikowym znaczeniu tego słowa, na które powoływał się skarżący. obrońca przytoczył też szereg judykatów mających wskazywać, że samo niewydanie dokumentu na żądanie osoby uprawnionej, nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 276 kk (post. Sądu Najwyższego z dnia 21.08.2012r., III K 403/11, wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9.12.2010r., II AKa 397/10, i z dnia 9.08.2012r., II AKa 1285/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5.04.2000r., II AKa 14/10). Stwierdzić należy, iż w orzeczeniach tych wskazuje się, że „ukrycie” dokumentu zachodzi wówczas gdy znajduje się on w miejscu znanym sprawcy, nieznanym zaś osobom, którym przysługują prawa do rozporządzania dokumentem tzn. gdy sprawca swoje działanie w sposób świadomy ukierunkowuje na wywołanie takiego stanu, aby dokument był schowany, ukryty, dla osoby uprawnionej. Powołane orzeczenia nie podważają zatem trafności oceny prawnej zachowania oskarżonego, który przecież utajnił przed uprawnionym organem miejsca rzeczywistego, konkretnego przechowywania dokumentu. Nie było przy tym konieczne, jak chce tego obrońca, zaprzeczenie przez oskarżonego posiadania dokumentu, gdyż okoliczność ta była bezsporna. Okoliczność ta nie może w żadnym razie ekskulować oskarżonego. Jak słusznie podnosi się w doktrynie „ukrycie” to czasowe uniemożliwienie korzystania z dokumentu przez osobę uprawnioną. Wystarcza bierność sprawcy polegająca na odmowie zwrotu dokumentu, chociażby ten trafił do tegoż w sposób legalny (J. Satko, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9.08.2000r., V KKN 208/00). Przypomnieć należy, że przedmiotem ochrony prawnej w art. 276 kk jest swoboda dysponowania dokumentem przez osobę uprawnioną. Nie może ulegać wątpliwości, że swoim zachowaniem oskarżony to dobro naruszył. Swoim celowym zachowaniem oskarżony wytworzył stan, w wyniku którego dokument znalazł się w miejscu znanym wyłącznie jemu, nieznanym natomiast organowi administracyjnemu wyłącznie uprawnionemu do rozporządzania dokumentem prawa jazdy, na skutek wydanej decyzji administracyjnej. Reasumując, stwierdzić należy, że sąd pierwszej instancji wbrew wywodom apelacji, nie naruszył prawa materialnego, prawidłowo kwalifikując czyn przypisany oskarżonemu jako występek z art. 276 kk. Wymierzając oskarżonemu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu kontrolowanej, nieodpłatnej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym sąd rejonowy miał w polu widzenia wszystkie ustawowe dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk, co powoduje, że kara ta jest adekwatna tak do stopnia zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu, jest zatem karą sprawiedliwą. Z tych powodów podniesiony w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej kary należało uznać za bezzasadny. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze jest konsekwencją utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy i ma swoje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 kpk.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.